Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) WIELKA-POHULANKA 19—17.

Nr. Wilno, dnia 3 lutego 1934 r. 1000.

Treść numeru:

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Rytas" o znaczeniu paktu polsko-litewskiego dla Litwy. "Rytas" Nr.24 z 30.I.1934 r. Art. p.t."Pakt polsko-niemieckiego a Litwa" dr.Pakalniszkisa. Streszczenie:

28 stycznia Radjo Polskie z Wilna poinformowało swych słuchaczy o podpisaniu paktu polsko-niemieckiego i o przewidywanych zmianach polityki polskiej w stosunku do Litwy.

Prelegent polski starał się przekonać swych polskich słuchaczy, że obecnie po uregulowaniu stosunków z Niemcami, Polska winna uregulować również swe stosunki z Litwą. Polska, jako większe państwo będzie musiała wykazać inicjatywę.

Prelegent ostrzegł swych słuchaczy, że uregulowanie stosunków z Litwą nie obejdzie się bez ofiar ze strony polskiej i że Polacy nie powinni się dziwić, o ile Polska, zdobywając się na takie ofiary, uczyni pod adresem litewskim propozycje, dotyczące również Wileńszczyzny. Prelegent oświadczył, że, jeżeli chodzi o rozwiązanie problemu wileńskiego, istnieje kilka możliwości. Prelegent wymienił przytem zasadę condominium i system kantonalny.

Trudno dziś powiedzieć, w jakim stopniu słowa, wyrażone przez prelegenta wileńskiego są wiernym odźwierciadleniem opinij rządu polskiego. Jedno jest tylko rzeczą jasną, iż tego rodzaju komunikat Radjostacji Wileńskiej nie mógł być wygłoszony bez wiedzy odpowiednich organów.

Powyższy komunikat radjowy świadczy, że Polska, zachęcona niewątpliwie wielkim sukcesem swej dyplomacji i rozpoczęciem samodzielnej polityki, będzie próbować sukcesy swe w polityce zagranicznej rozszerzyć. Do takiego postępowania zmuszają zresztą Polskę poważne sprawy.

Porozumienie z Niemcami dało Polsce pokój na dziesięć lat od strony zachodniej. Pakt nie rozstrzygnął jednak wszystkich spornych problemów polsko-niemieckich, pozostawiając je w charakterze przedmiotu przyszłych obrad. Polsce pozostaje więc należyte wyzyskanie zawieszenia broni.

Niemcy, podpisując omawiany pakt o nieagresji, bynajmniej się nie wyrzekły ze swej strony dążeń politycznych: ani ekspansji na Wschód, ani chęci rewizji granic polskich. O ile też Niemcom w ciągu tych 10-ciu lat nie uda się rozstrzygnąć sprawy granic z Polską w sposób pokojowy, to powróci niespokojny stan na pograniczu polsko-niemieckiem, jaki istniał aż do chwili podpisania paktu o nieagresji. Niemcy będą się starały przygotować grunt dla swej ekspansji, zaś Polacy będą się musieli sprzeciwiać tej ekspansji, o ile będzie ona pośrednio, czy bezpośrednio interesom polskim przeszkadzać.

Państwa bałtyckie spowodu swej sytuacji geograficznej są volens nolens krajami, których cele ekspansji niemieckiej nie mogą w taki czy inny sposób nie dotyczyć. Każde zaś utrwalenie się wpływów niemieckich w tej dziedzinie nie może być pożądane dla Polski, gdyż zawsze stąd wynika dla niej niebezpieczeństwo okrążenia.

Zrozumiałą jest przeto rzeczą, że nazajutrz po podpisaniu paktu Polska zatroszczyła się sprawą uregulowania swych stosunków z Litwą. Wydaje się, że Polacy ze względu na swe interesy będą musieli śpieszyć ze znalezieniem rozwiązania zatargu polsko-niemieckiego zanim Niemcy zdążą stworzyć dla Litwy warunki szczególnie niekorzystne, któreby polityce niemieckiej dały pierwszeństwo w krajach bałtyckich. W związku z tem należy sądzić, że dążąc do tego celu Polacy będą gotowi na większą ustępliwość, o czem już zresztą prelegent radjowy z Wilna mówił.

Co się tyczy Niemiec, to niewątpliwie nie będą one patrzały oczami obojętnego widza na wysiłki polskie w kierunku poprawienia stosunków z Litwą, tembardziej, że w podpisanym z Polską pakcie nie przyrzekły Niemcy nie interesować się krajami bałtyckiemi. Niemcy, które zawsze wyzyskiwały zatarg polsko-litewski o Wilno dla swych celów politycznych nad Bałtykiem, obecnie również nie przestaną wyzyskiwać ten zatarg jednocześnie na dwa fronty.

Polska po podpisaniu paktu o nieagresji z Niemcami zdobywa wprawdzie większą swobodę i większą inicjatywę w zakresie możliwości co do stosunków z Litwą. Zdobywa jednak to wszystko nie w takim stopniu, by mogła nie zwracać uwagi na Niemcy, jako na czynnik przeciwny interesom polskim w krajach bałtyckich. W związku z tem dla polityki litewskiej mimo jej wąskiego zakresu nasuwa się sporo możliwości lawirowania.

Pierwsze Sowiety, a następnie Niemcy i Polacy pokazali Europie, że przy dobrych chęciach do rozstrzygiwania problemów politycznych nie istnieją sytuacje niemożliwe i bez wyjścia. Trzeba mieć tylko inicjatywę, poczucie siły, oparte na uznaniu narodu i odwagę. Litwa również, tworząc polityczną przyszłość Państwa i nie pozostając w tyle za innemi państwami, mogłaby w takich warunkach znaleść modus vivendi z tymi, z którymi dotychczas spowodu sprawy wileńskiej nie można było się porozumieć. Pakt polsko-niemiecki podsuwa myśl, jak możnaby było próbować uregulowania stosunków polsko-litewskich przynajmniej czasowo, o ileby się nie dało porozumieć w sprawie Wilna ostatecznie.

Litwini mogą się jedynie cieszyć, że nowy pakt oddala możliwość wojny w czasie najbliższym. Jednak po podpisaniu paktu polsko-niemieckiego wytwarza się tu, w Europie Wschodniej sytuacja polityczna, w której Litwie zależy na tem, by nie zostać całkowicie izolowaną, ewentualnie nie stać się zabawką któregokolwiek z mocarstw.

Szukanie tego rodzaju modus vivendi Niemcy nie mogłyby uważać za skierowane przeciwko sobie. Litwa dążyłaby bowiem nie do sojuszu wojskowego, by zaatakować Niemcy, a tylko, by regulować swe interesy. Litwa niema potrzeby i nie może wyrzekać się dobrych stosunków z Niemcami. Litwini nie sądzą, by, dążąc do dobrego współżycia ze wszystkimi sąsiadami, naruszaliby eo ipso interesy niemieckie, zwłaszcza, że Niemcy, jak powiadają, pragną jedynie pokoju.- /Jak się dowiadujemy Radjo Wil. 28 stycznia nie wygłaszało żadnej audycji, poświęconej sprawom litewskim. Przy.Red."Biul.Kowieńskiego"/.

Kronika.

Pogłoski o porozumieniu polsko-litewskiem. "Rytas" Nr.24 /II.1934/: Jak podaje "Idisze Sztimme", Radjostacja Wileńska, będąca, jakgdyby organem polskim do spraw litewskich i wygłaszająca codziennie komunikaty takiego czy innego rodzaju o Litwie, obwieściła w jednym z ostatnich komunikatów, że nadszedł już czas, by Polska znalazła wspólny język z Litwą. Inicjatywę do rokowań ma wyłonić Polska. Najważniejsza przeszkoda Wilno, mogłaby być usunięta w takiej formie, by zadowolnić obie strony. Wilno mogłoby być ośrodkiem kultury litewskiej. Litwa mogłaby w Wilnie założyć szkołę techniczną, wydawać wielkie pisma, zakładać księgarnie i t.d.

"Idisze Sztimme" uważa powyższy komunikat za objaw nader symptomatyczny.-

Dokoła litewsko-angielskich rokowań handlowych. Prasa kowieńska z 30.I /II.1934/: Do Londynu przybyła już litewska delegacja do rokowań handlowych z Anglją. Przewodniczący delegacji p.Balutis oświadczył, iż delegacja przybyła dla prowadzenia rokowań w sprawie zawarcia specjalnej umowy handlowej. Litwa jest szczególnie zainteresowana w rozszerzeniu wywozu do Wielkiej Brytanji swych produktów rolnych, w pierwszym rzędzie bekonów. Wzamian zobowiąże się ona do wwozu większej ilości angielskich wyrobów przemysłowych.

Delegacja litewska wskazała na znaczny, przeszło 30% wzrost handlu z Wielką Brytanją w 1933 r.

Państwa bałtyckie i skandynawskie są bardziej niż kiedykolwiekbądź usposobione do rozpoczęcia rokowań, któreby doprowadziły do zwiększenia importu towarów angielskich i nawiązania ściślejszych stosunków handlowych z Wielką Brytanją.

W sprawie odbywajacych się obecnie w Londynie rokowań łotewsko-angielskich zarówno komitet angielski, jak i łotewski prowadzą wymianę zdań w sprawach dotyczących rokowań.-

Porozumienie litewsko-łotewskie w sprawie tranzytu. Prasa kowieńska z 30.I /II.1934 r./: Zarząd kolejowy opublikował komunikat o litewsko-łotewskiej konferencji kolejowej. Konferencja trwała od dnia 17 do 26 stycznia. Opracowano nową umowę o ruchu tranzytowym na linji Możejki-Prekule, która przewiduje porządek przepuszczania przez terytorjum Litwy łotewskich pociągów, a przez terytorjum Łotwy - litewskich.

Zgodzono się wzajemnie przepuszczać pociągi bezpłatnie. Dochody z biletów kolejowych należą do tego państwa, do którego pociąg należy. Na konferencji zostało wyrażone również życzenie o unikaniu między obu stronami konkurencji.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a w i n o w a j c ó w a n t y p o l s k i e j d e m o n s t r a c j i ."Liet.Žinios" Nr.24 /II.1934/:Jak wiadomo, w 1930 r. w Kownie miała miejsce antypolska demonstracja, zakończona biciem szyb w polskich instytucjach. Śledztwo w tej sprawie trwało trzy lata. Obecnie śledztwo zostało zakończone, zaś sprawa przekazana Sądowi Okręgowemu. Do odpowiedzialności pociąga się ok.70 osób.Powództwo cywilne polskich instytucyj wynosi ok.30 tys.litów.-

S t a t y s t y k a s t u d e n t ó w w u n i w e r s y t e c i e k o w i e ń s k i m ."Rytas" Nr.24 /II.1934/:Na semestrze jesiennym 1933 r. było w uniwersytecie kowieńskim na wydziale teologiczno-filozoficznym 285 słuchaczy /246 studentów zwyczajnych i 39 wolnych słuchaczy/; na wydziale teol.ewang. 26 słuchaczy /15 i 11/;,na wydz. humanistycznym - 503 /396 i 107/; na wydz.prawnym - 1.457 /1.331 i 126/; na wydz.matematyczno-przyrodniczym 337 /307 i 30/; medycznym 981 /978 i 3/; technicznym 688 /645 i 43/. Ogółem 4.277 /3.918 studentów zwyczajnych i 359 wolnych słuchaczy/, w tem 3.051 mężczyzn i 1.226 kobiet. Najwięcej mężczyzn było na wydziale technicznym /583 mężczyzn i 5 kobiet/. Najwięcej kobiet na wydziale humanistycznym /291 kobiet i 212 mężczyzn/.

Najmłodszych studentów /17-letnich/ było 4-ch, z czego jeden studjował historję, jeden matematykę, jeden biologję i 1 technikę. Najbardziej litewski jest wydział teologiczno-filozoficzny, gdyż z ogólnej liczby 289 słuchaczy, było 283 Litwinów. Na ogólną liczbę studentów uniwersytetu kowieńskiego było: 3.102 Litwinów, 886 Żydów, 115 Polaków, 66 Rosjan, 68 Niemców, 18 Łotyszów i 1 Arab. Z ogólnej liczby studentów było: rzym.katolików 2.985, bezwyznaniowców 18.Nie podało wiadomości o sobie 48 osób.-

D e m o n s t r a c j a b e z r o b o t n y c h .Prasa kowieńska z 30.I /II.1934/:29 stycznia na Starem Mieście w Kownie odbyła się demonstracja bezrobotnych, zebranych w liczbie 400 - 500 osób.Policja tłum rozproszyła, zaś prowodyrów aresztowała.-

Z m i a n y w u s t a w i e o K a s a c h C h o r y c h .Prasa kowieńska z 30.I./II.1934/:Do ustawy o Kasach Chorych wprowadzono ostatnio szereg zmian. Najważniejszą inowacją jest równy podział opłaty członkowskiej między pracodawcą a ubezpieczonym. Ustawa o Kasach Chorych dotyczy również obcokrajowców.-

U s t a w a o o b l i g a c j a c h .Prasa kowieńska z 29.I./II.34/: 26 stycznia Gabinet Ministrów przyjął w trzeciem czytaniu ustawę o obligacjach, które zostaną wydane dla ułatwienia rolnikom spłacenia swych prywatnych długów.

"T y d z i e ń W i l e ń s k i" ."Liet.Aidas" Nr.23 /II.1934/: W tych dniach odbyło się w Kownie zebranie kowieńskich oddziałów Zw. Wyzw.Wilna. Oddziałów tych jest w Kownie ok.20-tu. Na zebraniu poruszono sprawę konieczności podjęcia na sz[illegible] skalę kolportażu organu Związku "Musų Vilnius". Pozatem uchwalono zorganizować w czasie Wielkiego Postu"Tydzień Wileński".

D o r o c z n y z j a z d p r z e d s t a w i c i e l i m i a s t i m i a s t e c z e k l i t e w s k i c h ."Liet.Aidas" Nr. 23. /II.1934/:27 stycznia odbył się w Kownie dziesiąty skolei doroczny zjazd przedstawicieli Związku Miast i Miasteczek litewskich. Do Związku należy obecnie ok.30-tu miast. Na zjeździe poruszano sprawy organizacyjne.-

S p r a w a r e f o r m y p i s o w n i l i t e w s k i e j ."Liet. Aidas" Nr.23 /II.1934/:Cała inteligencja litewska, zwłaszcza zaś nauczycielstwo są zainteresowane reformą pisowni litewskiej. W związku z tem 28 stycznia odbył się w Marjampolu zjazd, na którym sprawy reformy poruszano. Po ożywionych dyskusjach, podczas których poszczególni mówcy proponowali różne zmiany w pisowni, postanowiono sprawę tę gruntownie przestudjować.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

K r o n i k a .

S p r a w a   w i n o w a j c ó w   a n t y p o l s k i e j   d e m o n s t r a c j i . "Liet.Žinios" Nr.24 /II.1934/:Jak wiadomo, w 1930 r. w Kownie miała miejsce antypolska demonstracja, zakończona biciem szyb w polskich instytucjach. Śledztwo w tej sprawie trwało trzy lata. Obecnie śledztwo zostało zakończone, zaś sprawę przekazano Sądowi Okręgowemu. Do odpowiedzialności pociągnięto ok.70 osób.Powództwo cywilne polskich instytucyj wynosi ok.30 tys.litów.-

S t a t y s t y k a   s t u d e n t ó w   w   u n i w e r s y t e c i e   k o w i e ń s k i m . "Rytas" Nr.24 /II.1934/:Na semestrze jesiennym 1933 r. było w uniwersytecie kowieńskim na wydziale teologiczno-filozoficznym 213 słuchaczy /246 studentów zwyczajnych i 30 [illegible] słuchaczy/; na wydziale teol.ewang. 26 słuchaczy /15 i 11/; na wydz. humanistycznym - 503 /396 i 107/; na wydz.prawnym - 1.487 /[illegible] i 135/; na wydz.matematyczno-przyrodniczym 337 /307 i 30/; medycyna 981 /278 i 3/, technicznym 660 /[illegible] i 43/. Ogółem 4.377 /3.819 studentów zwyczajnych i 558 wolnych słuchaczy/, w tem 3.081 mężczyzn i 1.296 kobiet. Najwięcej mężczyzn było na wydziale technicznym /583 mężczyzn i 5 kobiet/, największej kobiet na wydziale humanistycznym /291 kobiet i 212 mężczyzn/.

Najmłodszych studentów /17-letnich/ było 4-ch, z czego jeden studiował historję, jeden matematykę, jeden biologję i 1 technikę. Najbardziej litewski jest wydział teologiczno-filozoficzny, gdyż z ogólnej liczby 239 słuchaczy, było 235 Litwinów. Na ogólną liczbę studentów uniwersytetu kowieńskiego było: 3.103 Litwinów, 806 Żydów, 115 Polaków, 60 Rosjan, 53 Niemców, 25 Łotyszów i 1 Arab. Z ogólnej liczby studentów było: rzym.katolików 2.985, ...wyznaniowców 19.Nie podało wiadomości o sobie 45 osób.-

D e m o n s t r a c j a   b e z r o b o t n y c h . Prasa kowieńska z 30.I./II.1934/:28 stycznia na Starem Mieście w Kownie odbyła się demonstracja bezrobotnych, zebranych w liczbie 400 - 500 osób.Policja tłum rozproszyła, zaś prowodyrów aresztowała.-

Z m i a n y   w   u s t a w i e   o   K a s a c h   C h o r y c h . Prasa kowieńska z 30.I./II.1934/:Do ustawy o Kasach Chorych wprowadzono ostatnio szereg zmian. Najważniejszą innowacją jest równy podział opłaty członkowskiej między pracodawcą a ubezpieczonym. Ustawa o Kasach Chorych dotyczy również obcokrajowców.-

U s t a w a   o   o b l i g a c j a c h . Prasa kowieńska z 30.I./II.34/: 26 stycznia Gabinet Ministrów przyjął w trzeciem czytaniu ustawę o obligacjach, które zostaną wydane dla udzielenia rolnikom spłacenia swych prywatnych długów.

" W y z w o l o n e   W i l e ń s z c z y z n y " . "Liet.Aidas" Nr.25 /II.1934/: W tych dniach odbyło się w Kownie zebranie kowieńskich oddziałów Zw. Wyzw.Wilna. Członków tych jest w Kownie ok.20-tu. Na zebraniu poruszono sprawę konieczności podjęcia na ... kolportażu organu Związku "Mūsų Vilnius". Postanowiono zorganizować w części Wileńskiego "Wyzwoleń Wileńskich".-

D o r o c z n y   z j a z d   p r z e d s t a w i c i e l i   m i a s t   i   m i a s t e c z e k   l i t e w s k i c h . "Liet.Aidas" Nr. 23. /II.1934/:27 stycznia odbył się w Kownie dziesiąty z kolei doroczny zjazd przedstawicieli Związku Miast i Miasteczek Litewskich. Do Związku należy obecnie ok.80-ciu miast. Na zjeździe poruszano sprawy organizacyjne.-

S p r a w a   r e f o r m y   p i s o w n i   l i t e w s k i e j . "Liet. Aidas" Nr.25 /II.1934/:Cała inteligencja litewska, a zwłaszcza zaś nauczycielstwo, są zainteresowane reformą pisowni litewskiej. W związku z tem ... odbędzie się w najbliższym czasie zjazd, na którym sprawy reformy pisowni ... , oprócz których poszczególni ... , postanowiono sprawę ... przestudjować.

Literatura litewska w 1933-cim r."Liet. Aidas" Nr.23 /II.1934/:W 1933 r. ukazały się następujące utwory w literaturze litewskiej: "Žydekit geles" /Kwitnijcie kwiaty/ Janiny Puszajtisówny - liryka;"Skudučiai" /fujarki/ Bronisławy Bujwidówny - poezje; "Nušvitusioie Dulkeje" /W jasnym kurzu/ M.Vajtkusa - poezje; "Giesmes apie daiktus ir žmones" /Pieśni o rzeczach i ludziach /zmarłego Piotra Karuży - liryka; "Septini" /Siedem/ Almanach poetycki pod redakcją Klemensa Dulki; "Naktíes Žaislai" /Igraszki nocne/Juljusza Sawickiego-Lendry - poezje; "Baltos ir melynos dainos" /Białe i błękitne pieśni/ Bronisława Rasimavicziusa - poezje; "Krintančios Žvaigždes" /Spadające gwiazdy/ Bernarda Brażdżionisa - liryka; "Imago mortis" /Obraz śmierci/ Jana Kossu-Aleksandrowicza - liryka; "Trylika apaštalu" /Trzynastu apostołów/ R.Striupasa - nowele; "Eżeras išskrido" /Jezioro wyleciało/ Kaziemierza Kieli - nowele;"Prikąstai liežuvos" /Przykąszony język/ J.Butenasa - nowele; "Žmones ir likimas"/Ludzie i los/ Bielackina - nowele; "Vidudienis kaimo smukleje" /Południe w karczmie wioskowej/ Antoniego Vajcziulaitisa - nowele;"Bedalju Aušra" /Jutrzenka upośledzonych/ T.Adomonisa - romans; "Kruvina Laisve" /Krwawa wolność/ W.Andrukaitisa - romans; "Juozukas" /Józio/Szaczivisowej - romans; "Ad astra" Pietkiewiczówny-Bite - romans; "Viešnia iš šiaures" /Gość z Północy/ Vienolisa-Žukauskasa - romans i t.d.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

Kronika.

Doroczne zebranie Zjednoczenia Studentów Polaków uniwersytetu kowieńskiego."Dzień Kowieński" Nr.23 /II.1934/:28 stycznia odbyło się w Kownie doroczne walne zgromadzenie członków Zjednoczenia Studentów Polaków uniwersytetu kowieńskiego. Zebranie przyjęło przedewszystkiem przez aklamację uchwałę o treści następującej:

"Walne zgromadzenie członków Zjednoczenia Studentów Polaków U.W. W. w dn.28 stycznia 1934 r. po zaznajomieniu się ze wzmożoną ostatnio akcją władz administracyjnych przeciwko legalnemu nauczaniu prywatnemu dzieci po polsku /konfiskowanie podczas rewizji dozwolonych przez cenzurę elementarzy i podręczników polskich, nakładanie kar na prywatnych nauczycieli i korzystających z ich usług rodziców/ -

1/stwierdza, iż akcja ta grozi ludności polskiej w Litwie pozbawieniem ostatniej możności korzystania z przyrodzonego prawa nauczania dzieci w ojczystym języku;

2/wzywa całe społeczeństwo do energicznego przeciwstawienia się tej akcji i wyraża gotowość czynnego poparcia wszelkich poczynań w tym kierunku;

3/przesyła poszkodowanym, a w szczególności ukaranym swym kolegom wyrazy uznania i otuchy".

Następnie prezes zarządu Zjednoczenia p.A.Syrjatowicz złożył sprawozdanie z działalności zarządu w 1933 r. Obecnie Zjednoczenie liczy 182 członków rzeczywistych, 3-ch członków honorowych i 25 członków wspierających.

W wyniku wyborów władz Zjednoczenia na rok 1934-ty, do zarządu weszli: pp.Marja Zaborska, Adam Dowgird, Piotr Kondratowicz, Stefan Paprocki, Anatol Paszkiewicz, Leon Tauter i Wincenty Todowiański.Kandydatami zostali pp.Jadwiga Strukówna, Zbigniew Niekrasz i Zbigniew Ruszczyc.

Komisję Rewizyjną obrano w składzie pp.Zygmunta Borysowicza, Józefa Majewskiego i Stanisława Mikulicza-Radeckiego, jako członków, oraz Stanisława Bukowskiego i Gustawa Martusewicza, jako kandydatów.

Prezesem Sądu Koleżeńskiego został p.Stefan Sienkiewicz. Pozatem do Sądu obrano uzupełniająco p.Józefa Leonowicza na członka oraz pp.Franciszka Gintowtta i Gerarda Z.Knocha na kandydatów.

Z wymienionych 182 rzeczywistych członków Zjednoczenia, jest 59 kobiet i 123 mężczyzn. Z liczby tej na wydz.prawnym 59 /32 prawo i 27 ekonomję/, na lekarskim 43 /16 medycynę,17 farmację i 10 odontologję/, na technicznym 36 /19 budownictwo i 17 technologję/, na matematyczno-przyrodniczym 24 i na humanistycznym 20.

137